Nr: 252.
Czwartek.
D. 23. Paździe:
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.
Pakta z Turkami pod Chocimem 1672.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Już Zima daie znać o swem zbliżaniu się; onegdaj było 2 stopni zimna, a wczoraj 3.

180 Osób znajdowało się na wczorajszym Koncercie JPana *Sora.* Artysta ten iest bez zaprzeczenia doskonałym Wirtuozem na Gitarze; Instrument ten iedynie służący do towarzyszenia śpiewom, mało zaiąć może słuchacza, przecież P. *Sor* tyle urozmaica grę, iż nawet Muzycznemu znawcy przyiemność sprawia. Jle wczoraj Gitara podobała się słuchaczom, tyle żałowano że Dzieci (po tylu radach) ieszcze występuią dla okazania talentów które dopiero z czasem mogą odbierać sprawiedliwą pochwałę i sprawić zadowolnienie.

Artykuł Nadesłany. — Z powodu ogłoszenia w Kurjerze Nrze 250, iakoby świeżo dopiero odkryć miano w Kraiu naszym drzewo stosowne do budowy Fortepjanów, mam zaszczyt oświadczyć iż *Swierczyna Krakowska* na deki od lat kilkunastu była i iest używana, i chyba tylko nieumieiętni fabrykanci lub uprzedzeni dawali pierwszeństwo zagranicznej z powodu słoiu wewnętrznego. Podobnież i narzędzie do stroienia *Kamertonem* nazywane, nieiest żadną nowością u dobrych Slusarzy naszych, którzy te narzędzia, iak sam z własnego wiem doświadczenia, wrównie dobrym, ieżeli nielepszym gatunku od Wiedeńskich, od lat kilkunastu robią. Za obowiązek powołania moiego poczytywałem podać to sprostowanie do Publicznej wiadomości. — Hieronim *Bałutowski* Fabrykant Fortepjanów, przy ulicy Nowy świat Nr: 1234.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Rzymu.

Ledwo upłynęło 40 dni po zgonie Pjusa VII, a 27 dni iak Kardynałowie weszli do *Konklawe*, gdy zrana w Niedziele 28 Wrze: przez szczególne natchnienie DUCHA S: pozbierały się iuż głosy potrzebne do ważności nowego wyboru. Gazeta Rzymska (*Diarjo di Roma*) obszernie donosi o wszelkich szczegółach uroczystego obrzędu ogłoszenia nowego Naczelnika Kościoła Katolickiego, przytaczamy niektóre. Gdy Kardynałowie przekonali się że wybor Kanoniczny padł na osobę Najdostojniejszego i Najprzewielebniejszego JX. Kardynała della *Genga Spoletyno*, natychmiast Dziekan Kardynałów zapytał nowo obranego, czy przyjmuie to najwyższe dostoieństwo, na co odpowiedział iż zgadza się z wolą BOŻĄ, przyjmuie, i przybiera imie *Leona XII.* Poczem Kardynałowie zaprowadzili nowego Papieża przed Ołtarz, po krótkiej modlitwie, udał się do Zakrystji, gdzie go ubrano w suknie *Papiezkie*, wrócił do Ołtarza i odbierał od Kardynałów pierwsze posłuszeństwo, czyli cześć z pocałowaniem ręki, włożono na palec *Ojca* S: pierścień *Rybaka*, a w tymże czasie Kardynał *Ruffo* z wielkiego balkonu pałacu *Kwirynalskiego* ogłosił Ludowi kto iest obrany Papieżem. Odezwały się Działa w Zamku S. *Anioła*, uderzono we wszystkie dzwony w całym Rzymie, a Lud tak ciągłe i radosne wydawał odgłosy, iż prawie wystrzałów niebyło słychać. Po południu Papież udał się z świetnym orszakiem do Pałacu *Watykańskiego*, a w Kaplicy *Syxstusa* wstąpiwszy na Ołtarz i zasiadłszy na środku *Mensy*, odbierał powtórnie cześć z pocałowaniem nogi i ręki, i zwykłem uściśnieniem. Nastąpiła Uroczysta Procesja do Bazyliki Watykańskiej, Duchowieństwo, Wojsko, Władze, składali ten świetny orszak, Papieża niesiono w Krześle; tam maiąc na głowie *Mitrę*, wstąpił znowu na Ołtarz, zasiadł na środku *Mensy*. Śpiewano TE DEUM po którem Jego świątobliwość odbierał trzecią Publiczną cześć. Dopiero wieczorem ukończyły się obrzędy, a Papież otoczony licznym dworem i goreiącemi pochodniami, wrócił do swego dawnego mieszkania. Przez następuiące 3 dni, Xiążęta Rzymscy, Szlachta Kraiowa i Zagraniczna, udawali się dla ucałowania Nóg Jego świątobliwości i składania życzeń. *Ojciec* S: wszystkim udzielał Papiezkiego błogosławieństwa. Przez 3 wieczory wszystkie Pałace i Domy *Rzymu* były wspaniale oświecone, Posłowie Monarchów rzęsisto kazali oświecać swe mieszkania. —

z Hiszpanji.

Gdy d, 27 Wrze: Xże *Angulem* znajdował się w *Hiklana* i osobiście rozporządzał dalsze przygotowania szturmu do wyspy *Leon*, Kula kartaczowa wypuszczona z armaty Hiszpańskiej, padła przy nogach Xięcia i zagrzebała się głęboko w piasku. Widząc to ieden z Jenerałów Francuz: zawołał „ah iakież szczęście że ta kula niedosięgła dalej, cóżby się stało?„ Na to Xże z największą spokojnością odpowiedział „ Poległbym w dobrem towarzystwie„ w Krótce potem zdarzeniu ustało strzelanie z stron obu, i ledwie Xże ukończył modlitwy w czasie Mszy S: przybył z *Kadyxu* pierwszy Kamerjunkier Królewski Hrabia *Korrea*, maiąc własnoręczny list Króla Hiszp: Monarcha w tym

liście donosi Xcia *Angulem* że iest uwolniony z całą rodziną, a Deputowani Kortezów rozeszli się dobrowolnie, prosi więc Xcia aby dalsze swe postanowienia w tych ważnych okolicznościach natychmiast oznajmił. Król (pisze w tymże liście) iż ma nieodzowną wolą udać się bez zwłocznie do Portu S. *Marji*, i zakończył zapewnieniem że nikogo za opinją Polityczną obwiniać niechce, dalsze postanowienia względem Administracij Kraiowej wyda wróciwszy do Madrytu.— Xże *Angulem* oświadczył iż nazaiutrz udasię na przyięcie Króla, a kroki nieprzyiacielskie natychmiast ustały.

D. 11 b.m. do Ministra Wojny w *Paryżu* przybiegł Goniec od Xcia *Angulem* z doniesieniem że *Kadyx* Kapitulował, a d, 3 b.m. wojska Francuzkie zaięły miasto — z *Madrytu* donoszą żed, 2 m.b. o godzinie w pół do 6 rano, wrzawa Ludu tłumnie zbieraiącego się po ulicach, oznajmiła przybycie niedawno uwięzionego *Riega*; wieziono go na prostym wózku o dwóch kołach, otoczony był ochotnikami roialistowskiemi, za nim postępował oddział wojska Francuzk: a poźniej oddział wojska Hiszpańsk: ten orszak przebył przez bramę S. *Bernardyna* i postępował do Seminarjum, gdzie wysadzono *Riega*, i oddano Hrabiemu *Torre Alta*. Wszystkie boczne ulice były osadzone wojskiem, a przez cały dzień przechodziły liczne patrole, niedopuszczaiąc aby ktokolwiek mógł się zbliżyć do więzienia. — z *Kadyxu* odebrano w *Madrycie* następuiącą wiadomość: Gdy Król Hiszp: został uwolniony a Lud tłumnie zebrany oczekiwał przed mieszkaniem Monarchy aby go ujrzał i powitał, Kortezy wysłali do Xcia *Angulem* Jenerałów *Alawa* i *Torres* żądaiąc aby po uwolnieniu Króla, ieszcze wolno było Konstytucjonistom bawić w Kadyxie i innych twierdzach. Lecz Xże nieprzypuścił tych Posłów do siebie i kazał oświadczyć iż ieśli do d, 30, niewydadzą Króla i iego Rodziny, tedy wszyscy Deputowani ulegną okropnej klęscę iaką żołnierz zwycięzca rozsiewa po szturmie. — Powtórnie przybył Kamerinnker Królewski z doniesieniem że Król, Królowa i cała rodzina iuż są na wsiadaniu na okręty. — Ostatnia wiadomość z *Portu S. Marji* donosi d, 1 Paździer: „ Król Hiszpa: i iego Rodzina szczęśliwie tu dziś przybyli "

Od Granic Tureckich.

Wdowy i Sieroty pozostałe po wymordowanych Grekach w *Natolji* (legło tam w ogóle Greków 4000) zostawały dotąd w niewoli, lecz teraz *Kiaia Basza* z Brassy, kazał ie uwolnić i odesłać do własnych domów. — *Samjoci* wylądowali w kilku miejscach w okolicy *Skalanowa*, ozancowali się nalezycie, maiąc zamiar z tych szańców napadać na Turków. — *Jpsarjoci* na początku Października wylądowali na Wyspę *Embro*, maiąc z sobą wielką ilość zboża i kilku niewolników, co zdobyli na Turkach. — Między wszystkiemi wyspami Greckiemi, uważaią że *Jpsarjoci* rządzą się najlepiej, gdyż tam panuie iedność, porządek, zgodność umysłów i Patryotyzm. — Niedawno przed *Koryntem* stanęły na kotwicach 3 okręty Tureckie, znajdowała się na nich żywność dla załogi Koryntu, z którego Basza wysłał znaczny oddział Ludzi z końmi dla przywiezienia tej żywności z okretów, lecz gdy iuż ta żyność była wiezioną, Grecy ukryci w górach wypadli nagle, i zabrali nietylko żywność, lecz i całą eskortę. —

DONIESIENIA

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iakoto: kantorki, stoliki, kanapę, lustra, kufry itp. w domu przy ulicy Kapitulnej Nr 535; zaś w sklepie przy ulicy Miodowej Nr 490, różne kopersztychy ramy wyzłacane, książki, lak, w dniu 24 m i r. b, o godzinie 4 z południa i w dni następne więcej daiącemu za gotowe pieniądz, odbędzie się. A. *Tryllerowicz* K.T.W.M.

☞ Pewna Osoba graiąca doskonale na Fleciku Polskim, życzy dawać lekcje za pomierną cenę, i ucznia wkrótce może wydoskonalić. Życzący pobierać nich się uda do Drukarni Kurjera gdzie poweźmie dalszą wiadomość.

Uwiadamia się Sza: Publi: iż Ruchomości prawnie zaięte, iakoto: Lichtarze srebrne, mosiężne, xiążki hebrajskie, kanapy, krzesła, stoły, naczynia miedziane i inne Effekta przez publiczną licytacją w d, 24. b.m. i r. o godzinie 3. z południa przy Ulicy Muranów więcey daiącym sprzedanemi będą *Stanisław* Modzelewski. K

Kocz mocny i mało używany o dwóch drągach iest do sprzedania za bardzo pomierną cenę, pod Nr 1771 przy ulicy Sto Jerskiej w dziedzińcu po prawej stronie.

☞ *Około* 1000 *beczek świeżego dopiero co przybyłego Krakowskiego Wapna równie Galarów, i pół calowych Desek, znajduie się na Solcu pod Nrem* 2959, *do sprzedania każdego czasu.*

Dwa lub 4 Konie mierzyny po 5 lat maiące są do sprzedania za cenę umiarkowaną pod Nr 1771 przy ulicy S. Jerskiej.

Teatr. Dziś Kome: *Szlachcic Staropolski.*